

# JÓZEF PIŁSUDSKI 34

Jest w tym roku, 12 maja, już siedmnaście lat od chwili, gdy Józef Piłsudski zakończył życie w Belwederze i mimo to ciąży bez przerwy nad Polską, jak żywy. Nietylko myśli polskie ulatują często do podziemi wawelskich, aby szukać w nich wspomnień niedawnej przeszłości, ukojenia na dzisiaj i nadziei na niepewną przyszłość. Nietylko wrogowie sowieccy nie potrafili — wśród różnych wartości narodowych — pognać pamięci Piłsudskiego i po latach swoich rządów w Kraju musza podejmować oszczerczą kampanię przeciw Jego imieniu i czci. Ale również my wszyscy, żołnierze, współpracownicy, zwolennicy i przeciwnicy Piłsudskiego za Jego życia, jeśli — po latach kłęski — szukamy obecnie idei i nowych rozwiązań, wracamy do Piłsudskiego bądź znajdując w Nim źródło mądrości polskiej, bądź mu się przeciwstawiając, aby tym samym potwierdzić, że Piłsudski nadal jest żywą prawdą.

Tajemnicą tej siły fatalnej polega na tym, że Piłsudski stworzył syntezę polską i ktokolwiek chce Polsce służyć, musi do tej syntezy powrócić, a ktokolwiek zamierza Polskę pomniejszyć lub zniszczyć, musi, zanim dokona swego planu, przeciwstawić się myśli Piłsudskiego.

Synteza Piłsudskiego streszcza się w zasadzie, że współczesna Polska może istnieć jako naród i niezależne państwo tylko w oparciu o związek sił przez nią samodzielnie stworzonych i że żaden sojusz Polski z Rosją lub Niemcami nie gwarantuje niepodległości polskiej ani na jedno pokolenie. Piłsudski wiedział o tym za swego życia i dlatego próbował poszerzyć podstawy istnienia niepodległości polskiej odpychając Rosję na wschód i powołując do życia niepodległą Ukrainę. Kiedy ta próba nie dała wyniku, starał się zachować równowagę w stosunkach z Rosją i Niemcami nie wchodząc z żadnym z tych dwu mocarstw w szczególne związki, które mogłyby samotną Polskę skierować przeciw jednemu z jej dwu sąsiadów. Ale widział zbliżające się niebezpieczeństwo i ostrzegwał, że może być ono śmiertelne. Diagnoza Piłsudskiego tragicznie się sprawdziła, ponieważ nie został dopełniony pierwszy warunek wolności polskiej, to jest jej u-

mocnienie przy pomocy związku sił powołanego samodzielnie przez Polskę z tych wszystkich narodów, dla których Rosja i Niemcy oznaczają w Europie Środkowo - Wschodniej tak samo śmiertelne zagrożenie, jak dla Polski.

Naczelną dlatego ideą Piłsudskiego, którą podjął on już lat temu przeszło trzydzieści, była federacja obszaru Wschodniej i Środkowej Europy oparta o Polskę, Ukrainę i Litwę, jako główny trzon tego bloku.

Ta myśl uzupełniona i poszerzona, powraca dziś do nas na nowo jako koncepcja jedynie zdolna przywrócić samodzielny byt nietylko Polsce, ale wszystkim mniejszym narodom na jej obszarze. I równocześnie wszyscy, którzy nie chcą realizacji tego planu i pragną utrwalenia hegemonii Rosji i Niemiec w tamtej części Europy — sprzeciwiają się federacji, upatrując w niej słuszenie trwale uniemożliwienie przewagi imperializmów.

Trudno przewidzieć dokładny przebieg wydarzeń najbliższej przyszłości. To jedno jest pewne, że jeśli Polska ma powstać jako państwo niepodległe i jeśli ma zachować niepodległość nie na dwudziestolecie, ale na długie wieki, trzeba będzie podjąć wielką, historyczną nową próbę urzeczywistnienia idei i planu Józefa Piłsudskiego. Nic w tej dziedzinie nie da się wymyśleć odmiennego i na innych zasadach zbudowanego. Albo też planu tego nie zdołamy wykonać lub zmuszą nas do jego rzucenia i wtedy niepodległość stanie się znowu udziałem tylko kilku lat.

“Siła fatalna” zmarłego Piłsudskiego — Polski będzie dlatego tak nam bez przerwy, choćby nadchodziły większe burze, które już nas trzęsły. I będzie szła z nami tak długo, dopokąd na ziemi polskiej pozostanie ostatni Polak walczący o wolność swojej Ojczyzny i o prawo swobodnego życia dla wszystkich wolnych ludzi.

Ta prawda — niewzruszona i potężna — jest największym zwycięstwem Józefa Piłsudskiego z za grobu.